Nr. 92. Kraków, Czwartek 6 grudnia 1923. Rok I

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 660 tys. Mk, z odnoszeniem lub przesyłką pocztową 750 tys Mkp Zagranicą miesięczne 1.500.000 Mkp.

Cena numeru 30.000 M.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Zwykle 8.000 Mkp. Nadesłane 18.000 Mkp. Po kronice 24.000 Mk. Na pierwszej stronie i między giełdami 32.000 Mk. Ogłoszenia zamiejscowe 25% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. — Ceny powyższe obowiązują od dnia zmiany w nagłówku.

Administracja: ulica Dunajewskiego Nr. 5 Telefon Nr. 1310 Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Katastrofa automobilowa we Włoszech

Rzym, 6 grudnia. WBK. Koło miejscowości Castel Fusano uległ katastrofie automobil, prowadzony przez Księcia Chigi della Rovere Albani. Książe jest ciężko ranny, jego żona zmarła z powodu odniesionych obrażeń.

Zakończenie kampanji wyborczej w Anglji

Londyn, 6 grudnia. Kampanja wyborcza zakończyła się wczoraj mowami, wygłoszonemi przez Lloyda George i Baldwina. Obaj zajmowali się kwestją, czy cła ochronne wywołają podrożenie stopy życiowej i czy zdołają usunąć brak pracy. Wybory odbywają się dziś.

Zabiegi Niemców o kredyty

Waszyngton, 6 grudnia. Donoszą ze źródeł miarodajnych, jakoby Niemcy czyniły obecnie kroki u państw sprzymierzonych celem uzyskania kredytu na zakup artykułów żywnościowych. Wedle informacji, obsarwator amerykański w komisji odszkodowań otrzymał instrukcje niesprzeciwiania się projektowi tej pożyczki, któraby była uzyskana w drodze pomieszczenia bonów w Stanach Zjednoczonych i w Anglji przez przedsiębiorstwa prywatne.

Dolar w Krakowie 3.725.000
Dolar w Warszawie 3,570.000

Przed utworzeniem Banku emisyjnego

Warszawa, 6 grudnia. „Gazeta Poranna" donosi: Wczoraj popołudniu odbyło się w ministerstwie skarbu posiedzenie komitetu redakcyjnego statutu banku emisyjnego. W skład komitetu wchodzi pięciu ministrów. Wedle statutu kapitał zakładowy wynosić ma 100 milionów złotych polskich, podzielonych na 400.000 akcyj po 250 złotych każda. Akcje są imienne i niepodzielne. W stosunku do Banku ta osoba jest akcjonarjuszem, która jest zapisana jako właściciel akcji w księdze akcjonarjuszy. Akcje podzielone są na dwie serje A i B, przyczem akcyj serji A nie może być więcej niż 20% ogólnej ilości akcyj. Odstąpienie akcji A może się odbyć li tylko za zgodą Banku emisyjnego, akcje serji B warunku tego nie wymagają.

Senat francuski uchwalił kredyty dla Polski

Paryż, 6 grudnia. Komisja finansowa senatu wysłuchała na wczorajszem posiedzeniu wyjaśnień premiera, ministra finansów i wojny oraz podsekretarza stanu w Ministerstwie rolnictwa w sprawie kredytów dla Polski, Jugosławji i Rumunji, już uchwalonych przez Izbę. Poincaré złożył wyjaśnienia w tej sprawie z trojakiego punktu widzenia: dyplomatycznego, wojskowego i finansowego. Omówił warunki jakie rząd obecny jak również rząd Brianda skłoniły do zaproponowania parlamentowi przyznania wspomnianych kredytów. — Dalej premjer podkreślił, że przewidziane zamówienia byłyby poczynione wyłącznie we Francji w przedsiębiorstwach państwowych, albo u przemysłowców francuskich pod kontrolą specjalnej komisji międzyministerjalnej dla spraw kredytu zagranicznego. Premjer przedstawił wreszcie sprawę realności zastawów i gwarancji zwrotu wspomnianych kredytów przez państwa zainteresowane. — Sprawozdawca generalny oraz kilku członków Komisji zwracało się do przedstawicieli rządu z szeregiem pytań w poruszonej sprawie. Ministrowie udzielili wszelkich żądanych wyjaśnień. Po opuszczeniu przez ministrów sali obrad, komisja dyskutowała w dalszym ciągu nad pomyślnymi dla państw zainteresowanych wnioskami generalnego sprawozdawcy i przyjęła większością głosów dwa projekty ustawy, dotyczące kredytów dla Polski i Jugosławji. Senator Berenger złoży niezwłocznie swoje sprawozdanie w biurze senatu. W porozumieniu z rządem ustalono, że komisja w najbliższym czasie omawiać będzie projekt kredytu dla Rumunji.

O zbyt polskich tekstylji w Sowdepji

Warszawa, 6 grudnia. Ze źródeł delegacji przemysłowców łódzkich, bawiących obecnie w Moskwie dowiaduje się łódzka „Republika" następujących szczegółów, dotyczących możności nawiązania stosunków handlowych z bolszewikami, celem zbytu towarów włókienniczych do Rosji:

Głód towarowy w Rosji przekracza wszelkie granice. Produkcja krajowa nie pokrywa nawet części zapotrzebowania. Wwóz z zagranicy niedostateczny. Ceny przekraczają parytet światowy dziesięciokrotnie. Dość powiedzieć, iż ubranie męskie z dobrego materjału wełnianego kosztuje 400 dolarów. — W sprawie wwozu rząd prowadzi politykę wybitnie fiskalną. — Metr polskiej tkaniny wełnianej opłaca cło do Rosji w wysokości 3 dolarów. Olbrzymie cło jest również na wyroby wełniane i kapelusznicze.

Wyzyskaniu kolosalnych konjunktur zbytu, które spowodowałoby niesłychany rozkwit przemysłu włókienniczego w Polsce stoi na przeszkodzie wyłącznie brak traktatu handlowego z Rosją. Cła konwencyjne ułatwiłyby nam eksport w niesłychanych dotychczas rozmiarach. Warunki płatności i ceny ofiarowane przez bolszewików nadają się do dyskusji. Na ogół widoki praktycznych korzyści z podróży są znakomite.

O zmianę konstytucji Rzeszy niemieckiej

Wiedeń, 6 grudnia. Dwudziestu członków komisji konstytucyjnej Reichstagu wraz z prezydentem Reichstagu Loebem zgłosiło wniosek o zmianę konstytucji Rzeszy w tym kierunku, aby przez czas, w którym Reichstag jest rozwiązany, komisja nadzorcza czuwała nad prawami Reichstagu, albowiem konstytucja wejmarska nie zawiera żadnych postanowień w tym kierunku.

Dookoła spraw skarbowych

Warszawa, 6 grudnia.

Przesilenie finansowe przybiera coraz ostrzejsze stadja, przyczyniając się nietylko do zaciętej walki stronnictw, ale także do istotnych nieporozumień w obrębie poszczególnych partyj. Wystąpienie p. **Michalskiego** z rady finansowej, poprzedziło ostra wymianę zdań w obrębie stronnictwa chrześcijańsko-narodowego. Jak wiadomo grupa Dubanowicza zwalczała od samego początku plan finansowy ministra Kucharskiego, słusznie zlecając przeprowadzenie kampanji p. Michalskiemu, doskonale obznajomionemu z resortem skarbowym.

Oczywiście opozycyjne stanowisko grupy Dubanowicza wobec ministra skarbu nie mogło być dłużej cierpiane **ze strony większości rządowej i sejmowej.** Postarano się w drodze kilkakrotnych poufnych konferencyj, przyznając i obiecując podobno znaczne koncesje, wpłynąć na zmianę stanowiska klubu wobec ministra Kucharskiego. Mówią o dużych w tej mierze zasługach **Stanisława Grabskiego** i o **reformie rolnej**, która w tej mierze ma decydujący wpływ na grupę Dubanowicza, reprezentującą interesy wielkich ziemian. W każdym razie jest faktem, że klub zmienił taktykę wobec ministra Kucharskiego i przestał go zwalczać z zasadniczych względów politycznych.

„Dymisja" p. Michalskiego pociągnęła jednak za sobą dalsze konsekwencje. Podobno p. **Byrka**, reprezentant „Piasta" w radzie finansowej, człowiek bardzo bystry, zapoznany również doskonale z racji urzędowania swego w ministerstwie skarbu, z praktycznemi sprawami skarbowemi, zgłosił swe ustąpienie. W ostatniej chwili poczyniono kroki celem zatrzymania go w radzie, wymieniano jednak już następców w osobach p. **Kowalczuka,** przewodniczącego komisji rolnej, ostatnio wysuwanego często do **„szczególnych poruczeń"** ze strony **Piasta** i p. **Rusinka**, znanego z referowania ustawy waloryzacyjnej. Jest jednak obawa, że skoro **wybitniejsi członkowie** zresztą z założenia swego fałszywie zorganizowanej rady finansowej ustąpią z tej ostatniej **p. Kucharski** zdobędzie zupełne zaufanie rady i **to będzie najniebezpieczniejsze,** skoro w ten sposób zachowane będą pozory zasięgnięcia poważniejszej opinji fachowców.

Wszystkie te subtelności błędną jednak **wobec zasadniczej i wciąż powracającej kwestji, co będzie z istotną reformą skarbu i kto ją w Polsce doprowadzi do szczęśliwego rozwiązania!**

Spółki akcyjne

Projekty **nowego ustawodawstwa dla spółek akcyjnych** nie mogą doczekać się **pomyślnego załatwienia** z powodu zasadniczych różnic, jakie zachodzą między stanowiskiem ministerstwa przemysłu i handlu, broniącego interesów **wielkiego przemysłu**, a opinją ministerstwa skarbu, broniącego **interesów fiskalnych**. Ministerstwo skarbu wydało obecnie swą opinję o projekcie ustawy w **sprawie zatwierdzenia spółek akcyjnych**, nowych emisyj itd.

Nowy projekt przewiduje poraz pierwszy przy nowych emisjach akcji **prawo pierwokupu** dla dawnych akcjonarjuszy. Prawo to musi być, podobnie, jak prawo pierwokupu w sprawach osadniczych, wykonane **w ciągu 30 dni**. W razie, gdyby dawni akcjonarjusze nie skorzystali z tego przywileju, prawa ich nie przepadają, **lecz spółka akcyjna ogłasza dodatkową subskrypcję**, z której mogą skorzystać dawni akcjonarjusze, zakupując w ciągu dalszych 15 dni **zastrzeżone akcje po podwójnej cenie emisyjnej.** Dopiero po bezskutecznym upływie dwu tych terminów spółka może pozbyć akcje lub je zatrzymać.

Projekt przewiduje również **przymusowe pozbawienie akcjonarjuszy prawa pierwokupu w wyjątkowych wypadkach · ze względu na przeważające interesy ogólne.** — Szkoda, jaką ponieśliby w ten sposób ci akcjonarjusze, musiałaby być oczywiście w inny sposób przez spółkę wyrównaną. Należy tu podkreślić niewątpliwie bardzo racjonalne **ograniczenie nadużyć**, złączonych z zakupnem przez Zarząd akcji **na czas nie zakupionych przez akcjonarjuszy.** Jest to prawdziwa bolączka w naszym ruchu akcyjnym, akcjonarjusze bowiem, mieszkający daleko od centrów kolejowych i nie czytający regularnie dzienników, **ponoszą olbrzymie straty** prócz ominięcia przysługującego im prawa zakupu akcyj po cenie emisyjnej, co stanowi **częstojedyny zysk** nie grających na giełdzie akcjonarjuszy.

Natomiast przepisy o przymusowem **pozbawieniu akcjonarjuszy prawa pierwokupu** ze względu na interesy ogółu, **budzą jak najwyższe obawy** ze względu na **nieścisłą stylizację** i ewentualne nadużycia organów wykonawczych. Ze stanowiska prawnego jest to zresztą **absurd**, który w dalszych pracach przygotowawczych nad reformą prawa akcyjnego zupełnie zniknie w „plikach aktów".

TELEGRAMY

Rewizja traktatu wersalskiego?

Zagrzeb, 6 grudnia. „Slobodny Dom" a za nim białogrodzka „Wreme" publikuje 34 list londyński Radicza, znanego przywódcy separatystów kroackich. Treść listu jest senzacją dnia w Belgradzie. Radicz mianowicie pisze, że Anglja St. Zjednoczone, Włochy i Rosja planują urządzenie nowej konferencji pokojowej. Podobno cztery te rządy wypracowały nowe plany ukształtowania środkowej Europy i Bałkanu. Wedle planów tych miałaby nastąpić celna unja między Austrją a Czecho-Słowacją (Czechy i Słowacja są tu traktowane w tym projekcie jako dwa odrębne państwa), rozszerzenie granic Węgier jednak nie na podstawie historycznej lecz etnograficznej, nadto planowane jest utworzenie federacyjnego państwa chorwackiego w związku z państwem serbskiem. Równorzędnymi członkami mają być Chorwacja, Sławonia, Dalmacja, Słowenja, Bośnia - Hercegowina, Fiume i Bazat, który drogą plebiscytu opowiedziałby się za Chorwacją. Do ogólnej konfederacji jugosłowiańskiej należałby Serbia z Belgradem, federacyjna Chorwacja z Zagrzebiem, Czarnogóra z Cetynją i Macedonja z Salonikami. Bułgarja nie należałaby do tej konfederacji jugosłowiańskiej, lecz otrzymałaby zach. Trację i część Macedonji. Projekt tej nowej konferencji pokojowej jest omawianym z wielkiem oburzeniem przez prasę belgradzką, lęka się ona, że państwa nieprzychylnie usposobione do Francji poprą swymi sympatjami Węgrów. W związku z powyższą wiadomością donoszą z Preszburga, iż nadeszła tam wiadomość, iż Radicz gotuje się do powrotu do Zagrzebia i że rząd angielski interweniuje w Belgradzie, by wydano mu żelazny list bezpieczeństwa.

Nie było noty Sowietów do Watykanu
o uznanie de iure

Rzym, 6 grudnia. Dzienniki francuskie podały wiadomość, jakoby Cziczerin przesłał do Watykanu notę, zawierającą obietnicę zaprzestania prześladowań katolików w Rosji pod warunkiem uznania przez Watykan sowietów de iure. — W związku z tem przedstawiciel Pata zasięgnął informacyj u jednej z wyższych osobistości duchownych przy Watykanie, interesującej się żywo sprawami polityki. Przedstawiciel Pata otrzymał zapewnienie, że podobna nota Cziczerina o tak kategorycznym charakterze do Watykanu dotychczas nie nadeszła. Polityk watykański stwierdził dalej, że jeżeliby nawet Watykan otrzymał podobną notę, to prawdopodobnie w ten sposób narzucone warunki nie mogłyby być uwzględnione. Papież interesuje się ogromnie warunkami życia katolików w Rosji i bez względu na prześladowania otrzymuje nadal komitet pomocy dla głodnych, uważając, że jest to sprawa czystej litości i miłosierdzia nie polityki. Twierdzenie, jakoby Watykan usiłował specjalnie nawiązać stosunki z sowietami, nie odpowiada rzeczywistości. Informator naszego korespondenta zakończył rozmowę słowami: Chociaż bolszewicy dążą do zbliżenia z Watykanem, kierując się interesami egoistycznemi, byłoby jednak lepiej, aby Cziczerin usiłowania stawiania warunków poprzedził stwierdzeniem, że w Rosji w stosunku do kościoła rzymskiego panuje zupełna swoboda.

Knilling propagatorem idei Bismarkowskich

Monachium, 6 grudnia. W stałym wydziale Landstagu bawarskiego przemawiał Knilling na temat ostatniego puczu Hittlera i położeniu politycznem w Bawarji. Premier zaznaczył, że gdyby nie ogłoszono stanu wyjątkowego i nie utworzono komisarjatu, zamach Hittlera wybuchłby wcześniej i miałby widoki powodzenia. W Bawarji panuje niezadowolenie z powodu naruszenia praw Bawarji zagwarantowanych dawniejszym federacyjnym ustrojem, zmienionym po części przez konstytucję waimarską, to też rząd bawarski uważa za swe najważniejsze zadanie nakłanianie rządu Rzeszy do rozbudowy państwa na podstawie bismarkowskiej.

Echa procesu Bagińskiego i Wieczorkiewicza

Powszechne zaciekawienie budzą dalsze losy Bagińskiego i Wieczorkiewicza, skazanych na śmierć. Wyrok ten jednak nie jest prawomocny, gdyż

1-o każdy wyrok śmierci musi być podpisany przez Prezydenta Rzplitej, który może go zatwierdzić, lub skazanych ułaskawić i wyznaczyć im inną karę;

2-o obrońcy zasądzonych wnieśli zażalenie nieważności i odwołanie co do wymiaru kary — skutkiem czego sprawa idzie do rozpatrzenia Najwyższego Sądu Wojskowego.

Ta druga ewentualność wchodzi tu przedewszystkiem w grę i znów jest kilka możliwości pod tym względem:

d) Sąd Najwyższy odrzuca jedno i drugie i przedstawia Prezydentowi Rzpltej do rozstrzygniecia jak wyżej;

b) Sąd Najwyższy odrzuca zażalenie nieważności, a uwzględniając odwołanie co do wymiaru kary, zmienia ją na więzienie czasowe;

c) Sąd Najwyższy wyrok znosi i sprawę przekazuje do ponownego przeprowadzenia przed innym trybunałem w tym samym jednak Wojsk. Sądzie Okręgowym.

Decyzje powyższe zapadają albo na t. zw. posiedzeniu dyspozycyjnem Sądu Nawyższego, albo też na rozprawie głównej, do której dopuszczeni są także obrońcy.

Prezydentowi Rzpltej sprawę referować będzie Szef. Dep. IX Sprawiedliwości MSWojsk. gen. Płk. który przez cały czas rozprawy przysłuchiwał się jej przebiegowi.

W kołach politycznych opowiadano wczoraj, że wedle wiadomości, jakie nadeszły z Moskwy, rząd sowiecki zamierza zwrócić się do rządu polskiego o wymianę skazanych onegdaj w procesie zamachowym Bagińskiego i Wieczorkiewicza za aresztowanych w Rosji Polaków, pragnąc w ten sposób okazać swoje żywe zajęcie wobec wszelkich działań zamachowych w Polsce nawet nie przez komunistów dokonywanych, co zgadza się z duchem ostatnich odezw komunistycznych, zalecających współdziałanie wszelkich żywiołów przewrotowych w Polsce.

Co było dzisiaj na giełdzie krakowskiej?

Kraków, 6 grudnia

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	5/XII.
P. T. H. I—V em.	465—440	490—495
„Impex"	20.5—21	20.5—21
„Pharma" (B. Jawornicki)	455—415	480—500
Bracia Rolniccy I em.		
„Polski Glob"		80—82.5
C. Hartwig. Poznań		
Żegluga Polska	100—105	105—115
Zieleniewski I—IV em.	16500—16200	17300—17800
Warsz. Parowozy I—III em.	300—275	310—320
H. Cegielski, Poznań I—IX	875—840	925—950
„Potęga" Tow. huty żel.		
„Lemesz"		
„Trzebinia" I—VI em.	675—650	730—740
„Pociski"	400—405	400—420
Automotor	300	350
Portland-Cem. Szczakowa		
Górka		18500—17800
Siersze	10200—10000	11500—11525
Tepege I—IV em.	4325—4200	4500—4800
Polska Nafta	250—300	400—410
Oikos		
„Pokucie" Naft. S. A. I em.	290—275	270—280

AKCJE	Transakcje w tysiącach marek	
	dziś	5/XII.
Pezet	115	120
Strug	780	860—875
Syndykat Kosz., Kraków	130—140	160—170
Tłuszcze Trzebinia		4900
„Krakus" I—VI em.	730—780	790—800
Porcelana Ćmielów	820—830	875—840-860
Fabr. cukru w Chodorowie	5150—5175	5275-5500-5400
Elektr. Siersza I—IV em.	110—130	140—145
Zakłady przem. „Ryngraf"		
S. W. Niemojowski	435—450	480
Fabr. kapel. w Myślenicach		
Bank Przemysłowy I-VIII	430—410	505—440 475
Bank Hipoteczny	870—900	
Bank Małopolski		1000-1200-1100
Ziemski Bank Kredyt.	220—225	220—230
Powszechny Bank Kredyt.	50—55	60
Akc. Bank Związkowy I-IX	[illegible]	
Bank Komercjalny I—IV	210—160	210
Bank Kred. w Warszawie		
Bank Związ. Spółek Zarob.	4300—4750	4000
Rohn Zieliński		

Kraków, 6 grudnia. Habent sua fata... dolary i dodajmy, że i na giełdzie nierzadko przychodzi do scen dramatycznych, godnych desek wielkiego teatru. Widownią jednej z takich dramatycznych scen była dzisiejsza giełda pieniężna. Mianowicie, kiedy uczestnicy giełdy pieniężnej zebrali się u „zielonego stołu" całkowicie pod wrażeniem wysokich kursów, jakie od czasu wczorajszego zebrania osiągnął dolar na „czarnej giełdzie" i w transakcjach prywatnych (4,250.000), licząc się z dalszą zwyżką, na widowni zjawił się dyrektor jednego z większych banków krakowskich i wyrzekł następujące sakramentalne słowa: „Daję każdą ilość dolarów po 3,700.000, biorę po 3,650.000". Wątpimy, czy np. eksplozja bomby w gmachu giełdowym wywołałyby większe wrażenie od owych słów. Zapanowała chwila ciszy — o co na giełdzie bardzo trudno — potem zaczęły się krzyżować pytania: „Co jest, co się stało? Interwencja. Pożyczka. Michalski, co jest? Odpowiedź potentata giełdowego była spokojna i pełna godności: „Nic nie jest, dostaję w Warszawie tani towar, więc go tanio sprzedaję".

W rezultacie ów bank pokrył w całości całe zapotrzebowanie, na giełdzie pieniężnej, przekraczające podobno 4000 dolarów.

Scena zaiste dramatyczna.

Pod wrażeniem tego zajścia na giełdzie pieniężnej i wynikłej wskutek tego dezorjentacji również sytuacja na giełdzie efektów była dość chwiejną. Na dobitek ujawniła się na giełdzie efektów znaczna podaż papierów, spowodowana dotkliwym brakiem gotówki i koniecznością wpłaty zaliczek na podatek majątkowy do dnia 10 bm. Oba te momenty sprawiły, że kursa papierów kształtowały się zniżkowo. Stosunkowo najwięcej ucierpiały papiery arbitrażowe, zwłaszcza Zieleniewski i Siersza górnicza. Jedynym papierem zwyżkującym był bank zw. spół. zarobk. Stosunkowo najmniejszą stratę kursu wykazały papiery silnie poszukiwane, np. Trzebinia żelazo i Strug.

Na pogiełdzie zniżkowo. Len dalej silnie poszukiwany.

AKCJE NA POGIEŁDZIE.

Jaworzno drobne 26.000—26.500, grube po 25 — 25.250, Gazy 29.000 towar, Len 1100—1300, Lokomotywy 400—430, Krosno Nafta 2100 towar, Azot 220—235, Gloria 230, Chybi 8.400 towar. Garbarnia 2700—3000, Węglówki 35—40, Teropil 90, Silesia 4200. Agrochemia, 850 płacono.

KURSA WALUT I DEWIZ W OBROTACH BANKOWYCH.

Czeki: Nowy Jork 3,725.000—3,700.000, Londyn 16,200 tys., Paryż 200 tys., Zurych 656 tys., Wiedeń 52 i pół, Praga 110 tys.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 6 grudnia. Giełda. Akcje. Cyfry w tysiącach marek polskich: Bank dysk. 3375—3600. Bank dla handlu i przem. 890—925. Bank kred. 1000 Bank małopol. 1050—1100. Boveri 2350. Bank Zjedn. ziem pol. 925—1025. Bank handl. Poznań 1500. Bank współdz. 2000. Cerata 180—173 i pół — 175. Puls 275—300—250. Wildt 440—410—435. Cukier Warszawa 57004900—5300. Częstocice 4100 4450—4500—4450—5000—4750—4950—5000. Firley 400—430—415. Drzewny przemysł 700—750—740. Cegielski 840—890—875. Modrzejów 10500—10750 dr. 11100—12000—11500. Orthwein 280—370. Rudzki 1600—1675—1600—1700—1730 dr. 1850—1775—1875. Ursus 750—775. Parowozy 280—300—285. Zawiercie 395000. Żegluga 165—185 VII 150—160—150. Elektryczność 2250—2150—2200 ex. Spirytus 3000—3300. Pol. nafta 350—335—350. Lenartowicz 110—125—120. Siła i Światło 1500—1000—1050. Ćmielów 830—825. Norblin 1200—1300—1400—1725—1825—1750. Belpol 60. Kabel 675. Syndykat rol. 1800—1700—1750. Unja 6900—7200—6900. Bank handl. Warszawa 340. Bank przem. Lwów 430—450—445. Bank zach. 2750—2000. Bank zw. sp. 4000—4200. Bank zw. ziemian 315—350. Bank pryw. wsch. 90. Sole potasowe 4800—5200. Kijewski 2900—2800—2900. Czersk 900—820—850. Eternit 1500—1800. Michałów 1455—165—1500. Łazy 230—200—207 i pół. Węgiel 6000—6425—6350—7000—6500—6600—7400—6900 dr. 7800—7350—7500. Lilpop 665—690—675. Ostrowiec 14500—14000—15300. Ron Zieliński 420. Starachowice 3750—3550—3600. Pocisk 425—420. 460. Zieleniewski 16905—17250—17200. Żyrardów 330000—350000—345000. Borkowski 620—690—675. Jabłkowscy 290—330—320 i pół. Polbal 50—45. Haberbusch 5850—5500—5650. Majewski Strem 13500. Nobel 975—990—985 Vi 880—860. Pustelnik 550—650. Chodorów 5200—5100. Spiess 850—900—875. Trzebinia 525—550. Pol. przem. naft. 650—675—650. Skóry 115—105. Konopie 470—500 V i VI 400—450.

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 6 grudnia. Giełda. Waluty. Dolary Stanów Zjednocz. 3,570 tys. sp. 3,605 tys. k. 3,535 tys., frank złoty w kupnie 693 tys. do 750 tys. Miljonówka 6000—6500, Bony złote 545 tys. do 560 tys., Pożyczka złota 5.250.000—5,500 tys. do 5.450 tysięcy.

Czeki: Belgja 169.500—169.250 sp. 170.750 kupno 167.750, Holandja 1,360.000, Praga 102.600, Londyn 15,700 tys. sp. 15,850.000 k. 15,550.000, Nowy Jork 3,570 tys. sp. 3,605.000, k. 3,535.000, Paryż 195.000 do 194.500 sp. 196.500, k. 192.500, Szwajcarja 626 tys. do 620.000 sp. 626.000 k. 614.000, Wiedeń 49.97 i pół, do 49.90 sp. 50.40 k. 49.40, Włochy 156.000.

Dzisiejsza giełda lwowska

Lwów, 6 grudnia. (Cyfry w tysiącach). Dolar **3,900.000.** Akcyjny Hipoteczny 10.025—10.000. Powszechny kred. 59—70, Przemysłowy 480, Ziemski kred. 220—255, Agrochemja 825. Browary lw. 20—19, Chodorów 5,275—5,310—5,280. Cegielski 910—935, Niemojewski 500. Oikos 5,350—5,450—5,325, Parowozy 315—310, Polska Nafta 425—410—435, Gafota 140—170. Polskie Tow. Bud. 80—75. Siersza elektr. 160—180—165. Siersza górn. 10,500. Tepege 4.500, Tesp. 4.600—4500.

EGZOTY LWOWSKIE.

Lwów, 6 grudnia. (Cyfry w tysiącach). Jaworzno grube 25.750, Jaworzno drobne 28.000—28.500. Gazy 28.000—29.500, Azot 225—255. Chybie 8.300—8.550, Czechowice 280—250, Elektrownia na Sanie 65—95, Gazociągi 300—295. Len 1300—1550, Lokomotywy 510—500, Nitrat 200—310, Schön 68—75, Foresta 470. Olkusz 500—495. Radziwiłł 17.000—18.000, Węglówki 37.000—37.250, Akumulator 400, Brugger 630—650, Lesienice 1500. Machlejd 475—480. Gazolina 900—925—900, Impex 17, Arma 455. Rucker Höflinger 1050—1100, Przeworsk 200.000

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 6 grudnia 1923. Otwarcie giełdy: Berlin —.—. Holandja 218½, N. York 572. Londyn 25.15, Paryż 31.15, Medjolan 24.95, Praga 16.95, Budapeszt 0.03.02, Bukareszt 2.97, Belgrad 6.74½, Sofja 4.32, Warszawa —.—. Wiedeń 0.00805/8, Austr. kor. stempl. 0·00805/8.

Zurych, 6 grudnia. Zamknięcie giełdy: Berlin —. —. —, Holandja 218½, Nowy Jork 572½, Londyn 25·12, Paryż 31.15, Medjolan 24.95, Bruksela —, Praga 16.74. Budapeszt 0.03,05, Bukareszt 2.97, Belgrad 6.47½, Sofja 4.35, Warszawa —, Wiedeń 0.000805/8 Austr. korona stemplowana 0.000803/4.

Szwajcarski Związek Banków notował dziś nieoficjalnie Warszawę 0.00001—0.00002.

Dzisiejsza giełda wiedeńska

Wiedeń, 6 grudnia. Marka polska 155—185, marka niem. 13.70 za 1 bil., kor. czeskie 2052, franki szwajc. 122.90, fr. fr. 3820, dolary 70560, funty szterlingi 308.700.

Dewizy, Warszawa 160—180, Berlin 14.70 za 1 biljon, Praga 2075, Zurych 12.405, Paryż 3867, N. Jork 70.935, Londyn 310.500.

Giełda efektów: Zieleniewski 288.000, Fanto 4,110.000, Karp. Gal. 465.000, Galicja 25,100.000, Schodnica 1,480.000, Siersza 175.000, Lwów-Czerniowce 368.000, Kolej północ. 20,000.000, Alpine Montau 682.000, Huta poldi 926.000. Goleszów 1,230 tys., Kompas —. —, Lumen — —.

Dzisiejsza giełda berlińska

Berlin, 6 grudnia. N. Jork 4,189.500, Londyn 18.354,000, Paryż 227,430, Szwajcarja 732.165 Praga 123.690. — Cyfry w miljonach.

EGZOTY WIEDEŃSKIE.

Bank małop. 20.000, Bank hipot. 17.500, Portland cement 1,670.000, Rakszawa 113.000, Nafta galic. 2,606.000, Iriag 300.000—308 tys., Mraźnica 179—195 tys. T. P. G. 80—83.000.

Giełdy pieniężne

Londyn, 5 grudnia. Weksle. Paryż 8082 i pół. Belgja 93.75, Szwajcarja 25.06 i pół, Włochy 100.43 Niemcy 22 i pół bil., Wiedeń 307.500, Bukareszt 830.

Praga, 5 grudnia. Dewizy. Amsterdam 1317, Berlin 7.75 za biljon, Chrystiania 518, Kopenhaga 619, Sztokholm 912, Zurych 605, Londyn 151 i jedna ósma, Nowy Jork 34.80, Wiedeń 484. marki niemieckie 7.75 za biljon, marki polskie —, Paryż 187, Włochy 150 i trzy czwarte.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

NOWE PAROWOZY. Dyrekcja Polskich Kolei Państwowych uruchomiła świeżo pierwszy ciężki parowóz ciężarowy systemu „Decapod". Pewna ilość tego typu parowozów została zamówiona zagranicą według projektu Ministerstwa Polskich Kolei Państwowych, celem stworzenia wzoru polskiego parowozu towarowego. Parowóz ów ma umożliwić znaczne zwiększenie obciążenia pociągów towarowych, a tem samem zaoszczędzić paliwo i obsługę. Pierwszy parowóz systemu „Decapod" w czasie swej jazdy próbnej z Łap do Warszawy obciążony był 2000 ton, zaś dotychczasowe obciążenie pociągów Dyrekcji Warszawskiej nie mogło przewyższać 1400 ton. Parowóz po przybyciu na stację Warszawa Główna poddany został dokładnym oględzinom ze strony komisji, złożonej z przedstawicieli Ministerstwa Kolei Żelaznych z podsekretarzem stanu Inż. Eberhardtem na czele.

KRONIKA

Św. Mikołaj

Z DNIA. Św. Mikołaj, który mimo ciężkich czasów przybył na ziemię, przyniósł każdemu w Polsce coś miłego.

I tak:

Gabinetowi Witosa — wzmożoną opozycję P. P. S.

Min. Osieckiemu — z powrotem tekę reform rolnych.

Piekarzom — nową podwyżkę cen pieczywa.

Urzędnikom państwowym — obietnicę dodatku wyrównawczego, czyli gruszki na wierzbie.

P. Michalskiemu — sen o tece ministra skarbu.

Wszystkim — dalszy wzrost drożyzny.

P. Neuwertowi Nowaczyńskiemu — wizję spalonego ogniem sodomskim Krakowa.

Członkom redakcji „Kurjera Wieczornego" — figę.

Co było na dzisiejszej Komisji cennikowej?

Na dzisiejszej komisji cennikowej uchwalono następujące ceny pieczywa: 1 kg chleba białego 130.000 Mkp.

1 kg chleba razowego 120,000. mkp.

1 bułka zwykła 15.000 Mkp.

1 bułka wiedeńska 10.000 Mkp.

UTRUDNIENIA W SPROWADZANIU ROBOTNIKÓW KWALIFIKOWANYCH Z ZAGRANICY. W sprawie naszej notatki o utrudnieniach w sprowadzaniu robotników kwalifikowanych, dowiadujemy się, co następuje: Zwłoka w załatwieniu odnośnych podań powstała w wielu wypadkach z winy samych PP. przemysłowców, którzy skierowywali odnośne podania bądź do starostw, bądź do dyr. policji, **które nie są w tej sprawie kompetentne.** W sprawach powyższych zwracać się należy do najbliższego państwowego Urzędu pośrednictwa pracy, który odnośne podanie opiniuje i przesyła do wydziału pracy i opieki społecznej Województwa. Ostateczna decyzja zależy od Min pracy i Opieki społ.

Szereg podań, skierowanych na tę drogę, został przez krakowski państwowy Urząd pośrednictwa pracy załatwiony bezzwłocznie.

STAN ZDROWIA p. Leona Fuchsa, który, jak wczoraj donieśliśmy, popełnił w urzędzie policyjnym przy ul Siemiradzkiego, zamach samobójczy, uległ lekkiemu polepszeniu, wobec czego, o ile nie dołączą się jakieś komplikacje, jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

ZGUBIŁA Kazmiera Skarżeńska złotą branzoletkę większej wartości.

KAZIMIERA RYCHTERÓWNA, niezrównana mistrzyni żywego słowa, wygłosi na drugim swoim wieczorze najlepsze utwory ze swego repertuaru, a więc improwizacje Mickiewicza, fragment z „Tuneli", Kellermanna, utwór Poego „Kruk" i inne utwory najmłodszych.

Kronika policyjna

WŁAMANIE NA ŚW. MIKOŁAJA. W nocy na 6 bm. włamano się przez wycięcie szyby do mieszkania dyr. Krzyżanowskiego, zamieszkałego przy ul. Dłuskich i skradziono z rozbitego kredensu znaczną ilość srebra stołowego i biżuterji, znaczone literami „N. K.".

SCHRONISKO NIE SCHRONIŁO PRZED ZŁODZIEJAMI. Franciszce Makaruchównie z Rzepiennika skradziono z Shroniska kobiet katolickich w Krakowie z zamkniętej walizy garderobę i bieliznę wartości 80 miljonów mkp.

KRADZIEŻ, KTÓRA SIĘ OPŁACIŁA. Izaakowi Millerowi, zam. przy ul. Warszawskiej skradziono dnia 4 bm. w porze popoł. przez włamanie się na strych większą ilość bielizny, wartości 300 miljonów marek.

CIEKAWA KRADZIEŻ. Adolfomi Grünbaumowi skradziono w kawiarni „Royal" pierścionek z brylantem wartości 1 miljarda mkp.

Komunikaty teatralne i koncertowe

Z TEATRU J. SŁOWACKIEGO. Dzisiaj i w dni najbliższe „Świecznik" z p. Solską-Grosserową. Wobec kończącego się cyklu występów tej artystki „Świecznik" ukaże się tylko kilka razy, schodząc na czas dłuższy z afisza. „Świecznik" grany będzie oprócz wieczoru dzisiejszego, jutro, w sobotę i w niedzielę na przedstawieniach wieczornych. „Sen nocy letniej" wraca do repertuaru w przyszłym tygodniu.

Z TEATRU BAGATELA. „Wędrowny teatr" Schmidtbonna powtarzany będzie codziennie aż do niedzieli włącznie. W sobotę popołudniu o godz. 4 popoł. „Dzwonek alarmowy" z pp. Grabowską, Horecką, Ordyńską, Stępowską, Noskowskim, Brzeskim, Winklerem, Cybulskim, Godlewskim, Kwiatkowskim, Wysockim — po cenach zniżonych. W niedzielę po południu o godz. 4 „Pokojówka szuka miejsca".

WIECZÓR KABARETOWY ARTYSTÓW TEATRU IM. SŁOWACKIEGO p. t. „A dolar ciągle idzie w górę" odbędzie się w sobotę 8 bm. o g. 10 i pół wieczór w sali teatru. Program wielce urozmaicony zawiera występy naszych protagonistów jako baletmistrzów, śpiewaków a nawet w roli fakira z oryginalnemi właściwościami. Zakończy aktówka pt. „Nieboszczka mama pani dobrodziejka" posiadająca w swej treści ekrazyt humoru i wesołości. Ceny miejsc niezwykle niskie, poziom wieczoru niezwykle wysoki, zabawa niezwykle szeroka, a wrażenie niezwykle długie.

IX SYMFONJA BEETHOVENA wykonaną będzie **poraz drugi i ostatni w niedzielę 9 bm.** przy udziale zwiększonej orkiestry symfonicznej związku zawod. Muzyków i zespołu wokalnego krak. Tow. operowego. Jako dyrygent wystąpi mistrz Józef Śliwiński, solistami zaś będą nasi świetni artyści: N. Jakubowska, K. Wolska-Sobańska, A. Rawicz, A. Mazanek. Bilety są do nabycia tylko u J. Lipskiego, Sławkowska l. 8.

REPERTUAR

TEATR MIEJSKI (początek o godzinie 7 1/2)

Czwartek: „Świecznik" Musseta.
Piątek: „Świecznik" Musseta.

BAGATELA (początek o godzinie 8-mej)

Czwartek „Wędrowny Teatr".
Piątek: „Wędrowny Teatr".

OPERA I OPERETKA (początek o g. 7 1/2)

Czwartek: „Don Juan".

KONCERTY

Sobota o 11 rano w Teatrze Miejskim: IX Symfonia Bethovena.
Niedziela o 8 wiecz. w Starym Teatrze: Rychterówna i Wieczór recytarski.

KINOTEATR „REDUTA" (ulica Lubicz)

Czwartek: „Wśród lwów".
Piątek: „Wśród lwów".

KINO „WARSZAWA" (ulica Stradom 15)

Czwartek: „Hrabina Paryża i Apasz", III część.
Piątek: „Hrabina Paryża i apasz", III część.

TEATR BAGATELA

W. Schmidtbonn: „Teatr Wędrowny".

Ckliwa historja niemiecka. Akcja naszkicowana grubymi rysami i przeprowadzona pobieżnie, zarówno jak charakterystyka osób i ich psychologja. Wprost nowelistycznie. Autor nie wyzyskał nawet tych możliwości, jakie daje środowisko wędrownych aktorów. Wysłał na scenę manekiny, działające tak skąpo i mówiące tak niewiele, że słów ich i działań starczy zaledwo na to, by posłużyć mu do przeprowadzenia kruchej tezy.

Są więc trzy pary młodych wędrownych aktorów, które naprzemian głodują i kochają się. Jest starszy pan, właściciel zamku, samotnik. Zadowalał się dotąd pokojówkami. Dziś zjeżdża do aktorów z niedwuznacznym zamiarem zabawienia się z którąś z aktorek przez noc. Z litości darowuje się się na jedną noc ta z nich, która mu się najbardziej podoba. Nie za pieniądze. Starczy to, by Obcy Pan prosił o jej rękę, której nie otrzyma. Gemma pójdzie z aktorami na dalszą wędrówkę.

Esencją: aktorka jest kobietą wolną. Trwając sercem przy tym, którego kocha, może oddać się innemu, nad którym się lituje. Na jej wewnętrznej wolności załamuje się jednak ideologja realizmu i pieniądza, reprezentowana przez Obcego Pana.

Błaha treść, krucha teza. Niemniej „Bagatela" zapoznała nas z autorem, cenionym przez ziomków i oddała na usługi jego dziełu najlepszych swych aktorów.

P. Sosnowski zdołał dzięki swej wybitnej indywidualności artystycznej natchnąć życiem rolę Obcego Pana. P. Kozłowska nie rozwinęła skrzydeł z braku dość silnego konfliktu dramatycznego. Mylnie obsadzono rolę gospodarza, którego powinien grać wypowiedziany komik. A rola to ważna i mogłaby wprowadzić w rzecz dużo humoru. Wszyscy inni grali bez zarzutu, bardzo ładnie w ujęciu roli i charakteryzacji p. Wesołowski.

(wt.)

Ostatnie wiadomości gospodarcze

Z GIEŁDY DRZEWNEJ. Ceny za metr sześcienny w milinoach mk. polskich loco stacja załadowania: dąb fornierowy — 35, dąb na wyroby — 20, deski dębowe stolarskie — 40, kloce sosnowe od 25—40 c" — 12, sosna eksportowa 17, osika na zapałki — 12, świerk papierówka — 12, slipry wyrobione — 25, olcha na wyroby 15.15, brzoza na wyroby 14, deski 3/4 × 12 m., 5/4 c" 1", 2", 3"— 30 słupy telegraficzne od 8 do 10 m., 12 c" do 18 c" — 12, opał w szczapach za metr zwyczajny — 2, kopa szprych dla stelmachów — 2, kopa dzwon na koła 3, kopa bindry miary angielskiej 240 c" — 5 i pół, kubik tembrów wyrobionych — 1, kopa klepki memelskiej — 8, kopa dyszli do wozów — 2.

ZE STOSUNKÓW PRACY. Ministerstwo pracy opracowuje projekt ustawy w sprawie **wypowiedzenia pracy** w przemyśle, który ma wejść w miejsce obowiązującego dotąd ustawodawstwa dzielnicowego Austrji, Niemiec i Rosji.

Przy umowie najmu pracy, zawartej na czas **nieograniczony,** każdy kontrahent, więc zarówno pracodawca jak i pracobiorca może za uprzedzeniem strony przeciwnej o dwa tygodnie naprzód **rozwiązać umowę. W wypadku jednak,** gdy pomimo wypowiedzenia **ze strony pracodawcy** umowa trwa nadal, lub też w ciągu tygodnia po rozwiązaniu umowy będzie ponownie zawartą, **nie wolno pracodawcy przez 6 tygodni** od dnia poprzedniego wypowiedzenia **rozwiązywać tej umowy przez wypowiedzenie.** Pracodawca jednak może każdej chwili rozwiązać faktyczny stosunek najmu pracy przez zapłatę robotnikowi poza faktycznie należącem mu się wynagrodzeniem jeszcze dodatkowej płacy za pracę za ostatnich 14 dni kalendarzowych.

JESZCZE JEDNO KONSORCJUM FRANCUSKIE. Jak się dowiadujemy, obok projektu wydzierżawienia monopolu tytoniowego konsorcjum francuskiemu, istnieje projekt innego konsorcjum francuskiego założenia w Warszawie Banku, któryby miał zadanie wykupywać fabryki prywatne.

Bank ten ma być oparty na kapitałach francuskich przy pewnym udziale skarbu polskiego.

WIADOMOŚCI GOSPODARCZE

Wolno czy nie?

Zamieszczając poniższe wywody, pochodzące z fachowej strony, a dotyczące jednej z najbardziej dziś piekących kwestji, Redakcja pragnie spowodować w zainteresowanych kołach dyskusję na ten temat.

Myśla, która coraz częściej dręczy przemysłowca, czy kupca w obecnych stosunkach, jest pytanie: wolno, czy nie.

Budzi się on rano z myślą, czy wolno mu przyznać się otwarcie do **kalkulowania do swej ceny podatku obrotowego,** owych nieszczęśliwych 2 i pół procent, zasypia z myśla, czy wolno mu wystawić rachunek z powołaniem się na stałą walutę, tj. w formie osłaniającej go przed dewaluacją, której się obawia na czas od wystawienia do zapłaty faktury.

Wolno, czy nie?

Może i wolno, lecz nie jest pewny siebie, więc suszy głowę, jak wybrnąć z kłopotu, bo jeśli z ostrożności fakturę wystawi w markach polskich i nie wstawi w nią pozycji z tytułu podatku obrotowego, to straci i straci tak gruntownie, że w krótkim czasie przyjdzie mu swój zawód porzucić.

Jeśli natomiast będzie chciał on bronić się przed temi stratami, to musi się z tem liczyć, że w razie pociągnięcia do odpowiedzialności czeka go conajmniej chodzenie po władzach, przykre i kłopotliwe tłumaczenie się z winy, do której się nie poczuwa.

Nie jest naszym zamiarem w sprawach tych wyrokować, chodzi nam raczej o wywołanie dyskusji na ten temat, dotąd traktowany dyskretnie, i jakby wstydliwie.

Zdaniem naszem pożądanem jest należyte wyświetlenie tej sprawy i pełna świadomość obywatela, co mu wolno, a co nie, bo wtedy chętniej i rzetelniej on swoje obowiązki obywatelskie wypełni i będzie miał uczucie należnego mu spokoju.

O ile rozchodzi się o sprawę jawnego kalkulowania 2 i pół prc. podatku obrotowego i co więcej jawne wstawianie w faktury pozycji z tego tytułu, to otwarcie trzeba powiedzieć, **że ten sposób postępowania za niepewny uważany być nie może.**

Jakież tu względy mogą być decydujące? Jedynie tylko interes skarbu państwa, leżący w ścisłem wykonaniu obowiązków podatkowych, chroniony ustawami skarbowemi, oraz interes publiczny chronienia konsumcji przed nadmiernem wybijaniem cen.

Prócz tych dwóch momentów wchodzi w grę jeszcze teorja skarbowości o przeciwdziałaniu przerzucaniu podatków.

Rozpatrzmy sprawę z tych punktów widzenia.

O ile chodzi o racjonalną politykę podatkową, to naczelnem jej wskazaniem jest niewątpliwie stanowienie takich podatków i takiego sposobu obkładania nimi obywateli, by uniemożliwić przerzucanie ich przy sprzedaży produktów i przeciwdziałanie w ten sposób niepożądanej przemianie podatku bezpośredniego na pośredni, konsumcyjny.

Jakiemi drogami ustawa skarbowa przeciwdziałać ma tego rodzaju przerzucaniom podatków, w szczególności obecnie nas interesującego podatku obrotowego, nie możemy na tem miejscu w krótkich słowach odpowiedzieć. Stwierdzić tylko należy, że obecnie obowiązująca ustawa o państwowym podatku obrotowym tego nie czyni, ani w formie pozytywnych przepisów organizacyjnych ani tem mniej — i słusznie — drogą zakazów sankcjonowanych jakiemiś karnemi postanowieniami.

W powyższych słowach mieści się już i odpowiedź na drugie pytanie z rzędu, czy ustawa z punktu widzenia interesu skarbowego Państwa zakazuje przerzucania podatku obrotowego, a w tym względzie odpowiedź nie może inaczej wypaść, jak tylko przecząco.

Pozostaje obecnie do omówienia sprawa z punktu widzenia interesu państwowego przed **wybijaniem cen ponad normę rzetelną.** Te sprawę reguluje ustawodawstwo o lichwie wojennej.

Refrenem, najczęściej powtarzającym się w artykułach ustawy o lichwie wojennej z 2 lipca 1920 jest pojęcie cen oczywiście nadmiernych towarów nieluksusowych, przeznaczonych do konsumcji.

Przeszło 3-letnia praktyka polskich sądów utorowała drogę dla zasadniczej myśli, że przez cenę oczywiście nadmierną rozumie się nie jakąś kwotę pieniężną, któraby ze względu na swą wysokość była w swoim rodzaju sensacją. Całość judykatury polskiej, zgodnie zresztą z zapatrywaniem całego Zachodu, stoi dziś na jedynie racjonalnem stanowisku, że przez cenę oczywiście nadmierną rozumieć należy taką cenę, która mieści w sobie **nadmierny czysty zysk sprzedawcy,** nie usprawiedliwiony niczem, a wywołany chęcią zbyt wybujałego zarobku. Jeśli zaś rzeczy tak się mają, to mamy odpowiedź i w drugiej materji gotową.

Zanim podatek obrotowy wszedł w życie, zarówno teorja lichwy wojennej, jak i praktyka władz, rozpatrujących w konkretnych wypadkach oskarżenia o lichwę towarową, zawsze brały pod uwagę oprócz konkretnych wydatków, połączonych z nabyciem i sprzedażą danego towaru, także pozycje ogólne, jak koszta administracji lokalu, oświetlenie itd. oraz podatku, a pozycje te w procentowym stosunku doliczały do kosztów własnych sprzedawcy.

Tych wszystkich zasad nie może zmienić wprowadzenie jednego nowego podatku czy nim jest podatek obrotowy, czy jakikolwiek inny.

Kupiec, czy przemysłowiec, który, począwszy od dnia faktycznego wejścia w życie ustawy o państwowym podatku przemysłowym, cenę swego towaru o 2 i pół prc podwyższył, ani o markę swego zysku nie podniósł, nie mogą oni zatem, mimo wyższą cenę być odpowiedzialni za pobraną sumę, która w rozumieniu ustawy o lichwie wojennej przez to nadmierną się nie stała.

Jeśli zatem ustawodawstwa ani skarbowe, ani socjalne nie zakazuje kalkulowania do cen opłaty z tytułu podatku obrotowego, **to kalkulować je — zdaniem naszem — wolno, a jeśli wolno, to wolno czynić to jawnie, a zatem i w fakturze otwarcie odnośną pozycję wstawić.**

O sprawie wystawiania rachunków z powołaniem na obce waluty, pomówimy innym razem.

W. G.

Ceny złota i srebra

Złoto: Dolar 3.514.000. Rubel 1,807.900. Marka niemiecka 836.900. Korona austr. 711.900. Unja łacińska 677.900. Gulden hol. 1,412.300. Funt szterl. 17,099.100. Dukat 8,033.000. 1 gram złota 2,335.194. Korona skand. 941.600.

Srebro: Rubel 1,201.500. Marka niem. 333.800. Korona austr. 278.700. Unja łacińska 278.700. Floren austr. 741.800. Gulden hol. 630.900. Szyling 349.200. Dolar 1,605.700. Korona skand. 400.500. 1 gram srebra 66.766.

Giełdy płodów rolniczych

Lwów, 5 grudnia. W tysiącach Mkp. za 100 kg bez podatku spożywczego loko stacja załadowcza: Pszenica krajowa 73-74 ex 1923 11500—12600, żyto małopolskie 68-69 ex 1923 8000—8200, jęczmień małopolski browarniany 7500—7800, owies małopolski 44-45 ex 1923 6400—6600, mąka pszenna 40% „0" 22500, mąka pszenna 55% „1" 18000, mąka pszenna 70% „4" 15000, mąka żytnia 60% „0" 16300, mąka żytnia 70% „1" 14500 (mąka typu młynów lwowskich loko Lwów brutto za netto łącznie z workami), otręby pszenne (bez worka) 4000, otręby żytnie (netto bez worka) 3500, kasza hreczana 19000—20000. Groch polny 17000—17600. Groch Victoria 24000—25000.

Poznań, 5 grudnia. W tysiącach Mkp.: Żyto 6600—6900, pszenica 11000—12000, jęczmień zwykły 5700—6000, jęczmień browarniany 6600—6900, owies 6900—7200, mąka żytnia 11000—12000, mąka pszenna 20000—21000, ziemniaki fabryczne 1450, ospa żytnia 4500, ospa pszenna 5000, słoma żytnia luźna 450—500, słoma prasowana 900—1000, siano luźne 500—600, siano prasowane 1000—12000. — Usposobienie stałe, popyt ożywiony.

PODWYŻSZENIE GRANICY WARTOŚCI PACZEK I LISTÓW WARTOŚCIOWYCH. Z dniem 1 grudnia br. podwyższona została dopuszczalna granica wartości listów wartościowych i paczek, oraz kwot przekazów pocztowych i telegraficznych do 30 milionów marek.

W sferach kupieckich uważają podwyższenie to za niedostateczne, gdyż wobec szybkiej dewaluacji marki polskiej koniecznem jest dalsze podwyższenie do minimum 50 miljonów mkp.

ZNIŻKA PODATKU WĘGLOWEGO. W najbliższych dniach zostanie ogłoszone rozporządzenie ministrów skarbu oraz przemysłu i handlu, zniżające normy podatku od węgla. Podatek ten wynosić będzie: dla Górnego Śląska 25 prc., dla Zagłębia Dąbrowskiego 22 prc., dla kopalń o słabszej produkcji 16 prc., dla kopalń odkrywkowych 12 pr. Oprócz tego węgiel eksportowany korzystać ma z dalszej zniżki podatku w wysokości 5 prc., która to zniżka będzie zwracana kopalniom po przedstawieniu dowodów, iż węgiel został wywieziony. Zniżka podatku tłumaczy się tem, że w sąsiednich krajach podatki węglowe zostały bądź całkowicie zniesione (Niemcy), bądź znacznie zredukowane. Zniżka cen węgla nie jest jednakże spodziewana.

ROZPORZĄDZENIE W SPRAWIE OPŁAT WYWOZOWYCH. Wczoraj podpisane zostało rozporządzenie ministra skarbu w porozumieniu z ministrem przemysłu i handlu w sprawie opłaty wywozowej od eksportu ziemniaków. Rozporządzenie to skierowane zostało do prezydjum rady ministrów. Według treści rozporządzenia opłata wywozowa od ziemniaków, wynosząca 70% zysku wywozowego, będzie pobierana aż do odwołania 1 dolar 20 centów za tonnę.

O TRANSPORT ZŁOTYCH POLSKICH Z FRANCJI DO POLSKI. Dowiadujemy się, że czynione są za pośrednictwem poselstwa polskiego we Francji w porozumieniu z min. skarbu przygotowania w sprawie przywiezienia do Polski złotych polskich, które znajdują się gotowe do transportu w papierniach francuskich.

IMPORT CUKRU DO FRANCJI. Wskutek zniszczenia, jakiemu uległa podczas wojny większa część cukrowni w departamentach północnych, Francja zmuszona jest do importowania cukru w ilości 650 tysięcy ton rocznie, na poczet czego otrzymuje: ze Stanów Zjednoczonych 180 tys., z Kuby 170 tys., z Antyl francuskich 80 tys., z Jawy 65 tys., z Czechosłowacji 65 tys. i z Belgji 45 tys. ton.

ZAINTERESOWANIE SIĘ ANGIELSKIEGO KAPITAŁU POLSKĄ. W ostatnich dniach objawia się silna tendencja wśród polskich papierów przemysłowych. W wiedeńskich kołach fachowych panuje przekonanie, iż objaw powyższy należy przypisać wzrastającemu zainteresowaniu się angielskiego kapitału rozmaitymi polskimi przedsiębiorstwami przemysłowymi.

Angielskie koła finansowe są skłonne udzielić polskiemu rządowi większych kredytów na rzecz państwowych inwestycyj, prawdopodobnie kolei, dopiero jednak po stabilizacji polsk. waluty. Obecnie zaczynają angielskie koła finansowe nabywać akcje polskiego przemysłu, starając się zakupić je dopóki kursa ich znajdują się jeszcze na niskim poziomie. Realizacją tych zakupów zajmują się, wedle utartego zwyczaju w Anglji, konsorcja.

Zainteresowanie się kapitału angielskiego Polską objawia się rozmaicie. Niedawno temu pewne konsorcjum angielskie, do którego należy 40 banków angielskich, udzieliło polskiemu przemysłowi cukrowniczemu kredytów w wysokości 1 miljona funtów. Wszystko powyższe świadczy o tem, iż wkrótce nastąpić powinna znaczna bardzo zwyżka polskich papierów przemysłowych.

HANDEL ZAGRANICZNY ROSJI. Już w 1922 r. niemiecki import stanowił jedną trzecią całego importu Rosji, podczas gdy Anglja dostarczała zaledwie jedną piątą, a Stany Zjednoczone jedną siódmą przywozu. W r. b. import angielski do Rosji cokolwiek wzrósł, jednocześnie zwiększył się eksport rosyjski do Niemiec.

W r. 1922 skierowano do Anglji 32 prc. eksportu rosyjskiego, a do Niemiec 18 prc. w czasie od października 1922 r. do maja 1923 r. eksport rosyjski do

obu tych krajów utrzymywał się na jednakowej wysokości, zaś w maju r. b. Niemcy wyprzedziły Anglję, gdyż otrzymały 46 prc. eksportu rosyjskiego, wówczas gdy do Angdlji było skierowane tylko 36 procent.

Najdogodniejsze i najtańsze koleje w świecie posiadają Indje

Wszyscy podróżnicy, zwiedzający Indje, stwierdzaja, że ten kraj posiada najlepsze koleje na świecie. W Indjach I-sza klasa kosztuje czwartą część tego, co gdzieindziej w Europie, a w trzeciej podróżuje się prawi za darmo. Pozatem służba kolejowa dopuszcza wprost nieprawdopodobną ilość pakunków. Cztery duże kufry, sześć małych i pół tuzina pudeł i torb, to wcale niewielki bagaż jednego pasażera.

Koleje są w rękach prywatnych przedsiębiorców, a właściciele współzawodniczą w uprzyjemnianiu podróży jak najbardziej. Przedział jest tak duży, jak mały pokój, siedzenia znajdują się wzdłuż okien, nie poprzecznie, jak u nas. Wszystkie wozy są jasno oświetlone elektryką, mają lustra, małe stoły i stołki. Ściany ozdobione są dużymi widokami, a nie zbieranina różnych zakazów i poleceń. Do każdego coupe należy toaleta i łazienka, która zawiera wannę, tusz z zimną i ciepłą wodą. Okna są pięciokrotne, można je dowoli dobierać: zwykła szyba szklana, ciemna szyba, oszczędzająca oczy, poprzecinana szyba drewniana przeciw nadmiernemu słońcu, okno druciane i z włókna rozlinnego. Naciśniesz guzik, nagle z dachu ścieka woda po szybie, jak w duszych miastach po szybach kwiciarni. Jeżeli chcesz się położyć do łóżka, odsuwasz okienko do coupe, w którym znajduje się twoja służba i wołasz służącego. Służba w Indjach jest niezmiernie tania i rzadko który Europejczyk podróżuje bez jednego lub kilku boyów. Możesz ścielić łóżko. Każdy podróżny wiezie naturalnie pościel z sobą: od materaców do kołdry. Leży się w ten sposób w swem własnem łóżku. Tymczasem możesz spożyć w wozie restauracyjnym posiłek, niezwykle obfity, poniżej piętnastu dań niema w Indjach. Przytem jest to wszystko łatwo strawne i tanie. Potem przyjmuje się kapiel i idzie do łóżka. Wcześnie rano przynosi boy do łóżka gorącą herbatę i toasts (sucharki), podróżny wstaje, przyjmuje znów kąpiel i każe pościelić łóżko. Wygodniej zaprawdę nie można mieszkać w hotelu.

Wzorowa jest uprzejmość urzędników. Na wszystkich dworcach widzi się zawsze pewnego uprzejmego pana, który pilnie baczy, czy jakiś podróżny nie ogląda się niespokojnie lub bazradnie. Wtedy ten pan przystępuje do podróżnego, udziela mu rad i załatwia wszystko to, co u nas portjer kolejowy — czynić winien.

W niektórych miastach, gdzie niema hotelów, ufundowały zarządy kolei w budynkach kolejowych zajazdy, wyposażone naturalnie z całym komfortem i bardzo tanie.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor: Feliks Jabłoński. Z Drukarni Ludowej w Krakowie.